

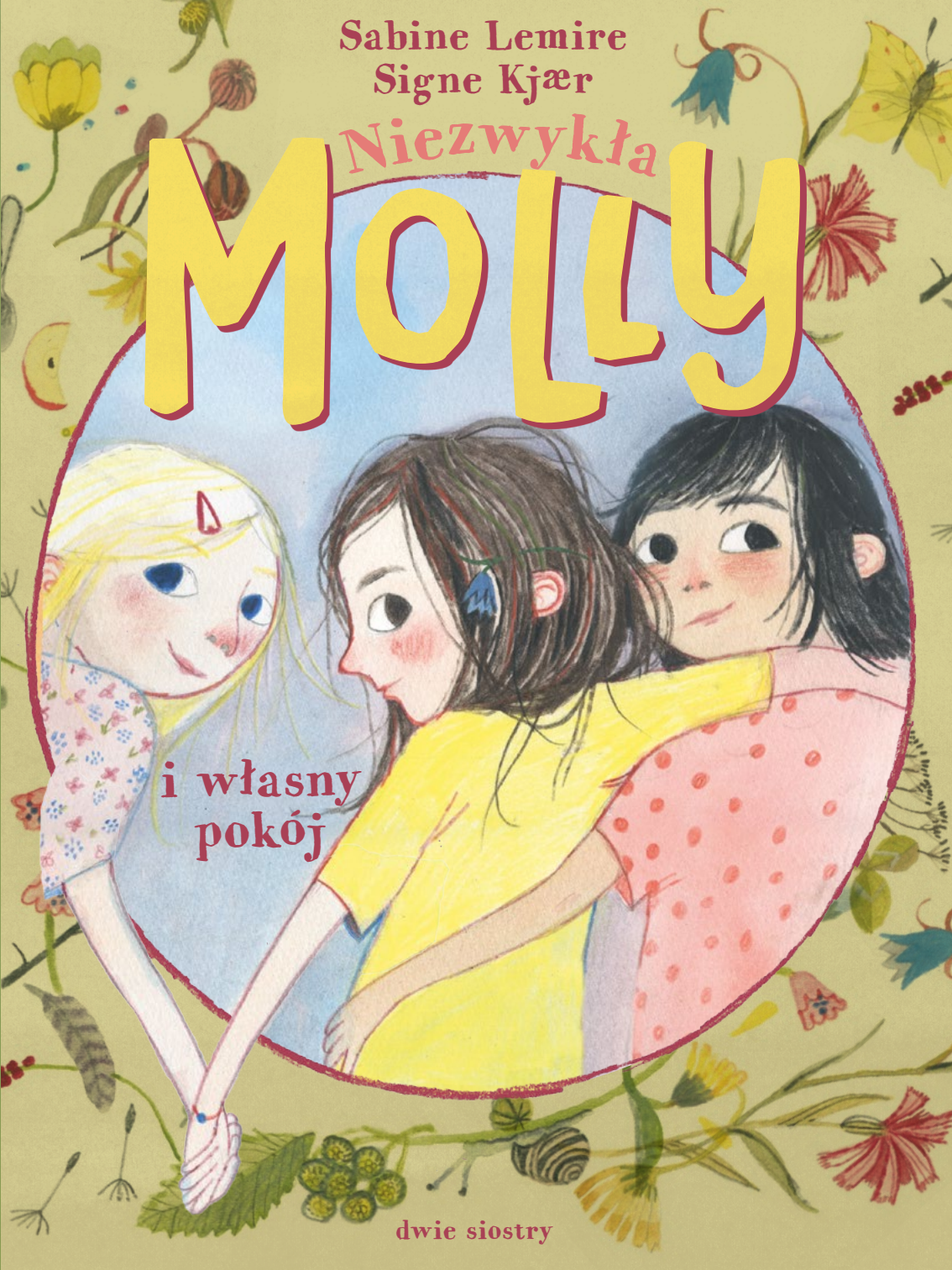
Sabine Lemire
Signe Kjær

Niezwykła

MOLLY

i własny
pokój

dwie siostry



Sabine Lemire i Signe Kjær

Niezwykła
MOLLY

i własny pokój



z języka duńskiego przełożyła

Zuzanna Zywert



Wydawnictwo Dwie Siostry

Warszawa 2025

Witaj w świecie Niezwykłej Molly



Molly. Tak mam na imię. Mieszkam z mamą, tatą i młodszym bratem Mingusem. Mam sporo przyjaciół, a moimi najlepszymi koleżankami są Lily i Ellen.



Lily to moja nowa koleżanka. Ma białe włosy i dlatego przypomina aniołka. To znaczy, jeśli anioły mogą być tak zwariowane jak ona. Lily świetnie się wspina i gra w piłkę, i jest dobra we wszystkich takich sportach. A najbardziej lubi gimnastykę.



Ellen to moja przyjaciółka. Chodziłyśmy razem do klasy. Jest świetną tancerką, pewnie nawet lepszą ode mnie. Na szczęście ciągle razem chodzimy na zajęcia taneczne.



Tata pracuje w szpitalu. Parę razy byłam z nim w pracy. W białym fartuchu wygląda odjazdowo. Może ja też będę kiedyś lekarką? A może będę leczyć zwierzęta? Kiedy kłócę się z Mingusem, tata często staje po jego stronie. To denerwujące.

Mama jest najukochańsza, kiedy się nie stresuje. Rano dużo mówi, za to nie bardzo nas słucha. Wystarczy się wtedy do niej uśmiechać. Mama pracuje w biurze. Nie do końca wiem, co tam robi. Wydaje mi się, że dba o to, żeby wszyscy pracownicy byli zadowoleni. W wolnym czasie maluje obrazy.



Babcia mieszka sama. Dziadka nie pamiętam, bo kiedy zmarł, byłam bardzo mała. Gdy u niej jestem, pieczemy razem ciasta albo oglądamy telewizję. Babcia lubi filmy o miłości i zawsze na nich płacze. Myśli, że o niczym nie wiem, ale przecież widzę, że ma zaczerwienione oczy.

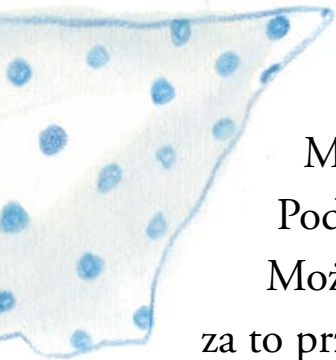


Mingus to mój młodszy brat. Jest najlepszym bratem na świecie, ale potrafi być naprawdę denerwujący. Kiedy ma się młodsze rodzeństwo, rzadko jest się samemu. Mingus cały czas chce się ze mną bawić. Ale kiedy jest u babci i przez parę dni go nie widzę, bardzo za nim tęsknię.





Mingus zaczyna chichotać.
– Dałeś się nabrać! – wykrzykuje.
– Racja – zgadza się tata. – Ale teraz ma
już być spokój.



Molly odwraca się do ściany.
Pod kołdrą jest ciepło.
Może nawet trochę zbyt ciepło,
za to przytulnie.

– Molly!

Molly słyszy, że Mingus ją woła,
ale nie zwraca na niego uwagi.

– Molly – szepcze znowu
jej brat. – Nie mogę
zasnąć.

Dlaczego on zawsze
musi coś mówić?

Molly nie odpowiada,
jednak Mingus nie
odpuszcza:

– Molly! Molly,
obudź się!



Tata otwiera drzwi.

– Przecież powiedziałem, że ma być spokój.

– To nie ja – protestuje Molly i siada na łóżku. – To Mingus.

– Zdaje mi się, że oboje macie coś za uszami – mówi tata, po czym zamyka drzwi.

Mingus posyła Molly głupi uśmiezek.

Łatwo jest być młodszym bratem.

Może rozrabiać i nikt mu nawet nie zwróci uwagi.

– Jak będę miała własny pokój – zaczyna Molly – to w końcu będzie cicho.

Celuje w Mingusa poduszką, ale brat się uchyla.

Po mieszkaniu rozchodzi się zapach tostów.

Właśnie tak pachną sobotnie poranki.

Molly słyszy, że rodzice rozmawiają
w kuchni.

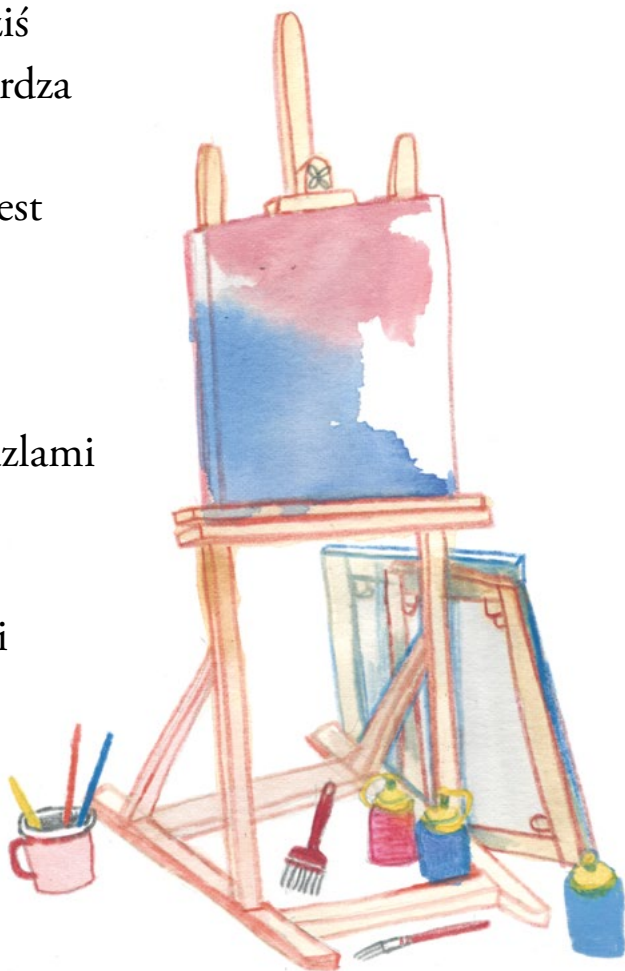
– Chyba coś dziś
namaluję – stwierdza
mama.

W salonie już jest
kilka jej dużych
obrazów.

Obok nich stoi
mały stolik z pędzlami
i tubkami farby.

Mama maluje
wieloma różnymi
kolorami.

Jej obrazy nie
przedstawiają
niczego
konkretnego.





Zdaniem Mingusa wyglądają jak
bohomyzy.

Ale tata mówi, że sztuka czasem taka jest.



Molly wstaje z łóżka.

Nadeptuje na klocek Lego, który wciska
jej się w stopę.

To boli.

W pokoju jest straszny bałagan.

Wczoraj Mingusa odwiedził Anton.

Nigdy po sobie nie sprzątają.

Molly kuśtyka do kuchni.

– Co się stało? – pyta mama.

– Nadepnęłam na głupi klocek

Mingusa.



– Au! To musiało boleć – mówi tata.
– Musimy dzisiaj posprzątać – zaczyna mama. – Wasz pokój wygląda jak po przejściu tornada!

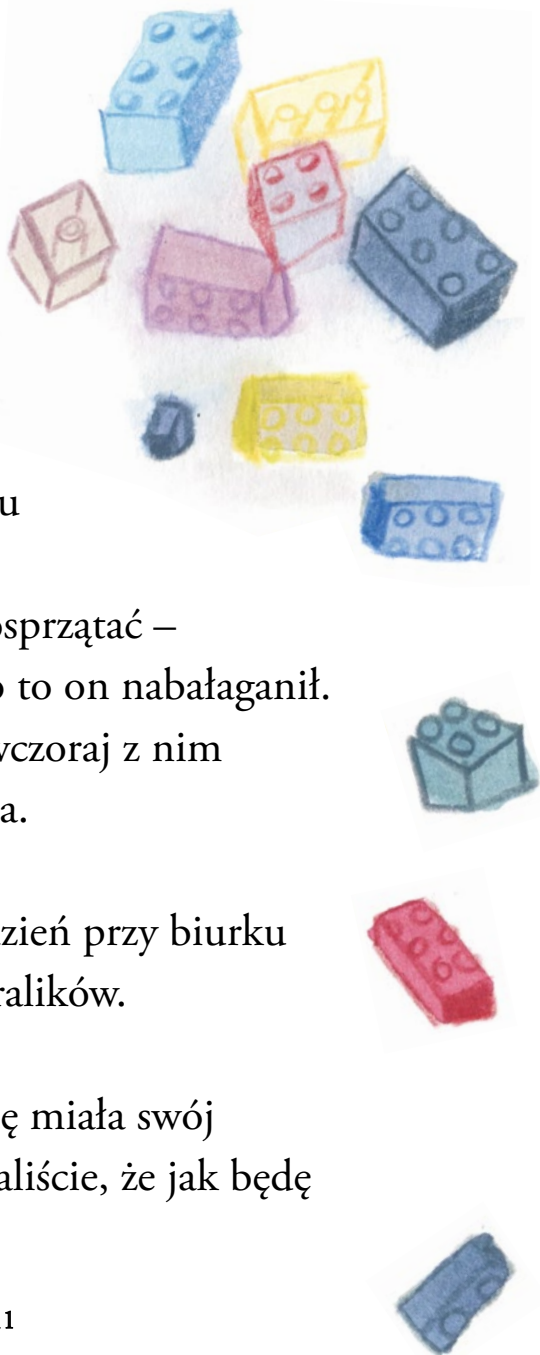
– To Mingus musi posprzątać – odpowiada Molly. – Bo to on nabałagał.

– Ty przecież też się wczoraj z nim bawiłaś – protestuje tata.

Wcale nie.

Molly siedziała cały dzień przy biurku i układała obrazki z koralików.

– Kiedy w końcu będę miała swój pokój? – pyta. – Obiecaliście, że jak będę duża, to go dostanę.





- Zobaczymy – odpowiada mama.
- Co tu jest do zobaczenia? – pyta Molly.
- Nie marudź – mówi tata. – Nie mamy za dużo miejsca.
- Dlaczego nasze mieszkanie musi być takie małe? – pyta Molly. – Głupia klitka.

Mingus siedzi na podłodze i bawi się autkiem.



– Ja chcę mieć pokój z Molly – mówi.

Jaki on jest denerwujący!

– Kiedy masz być u Lily? – pyta mama.

– O piątej – odpowiada Molly. – Czy mogę u niej nocować? Proszę!

– Przecież wiesz, że jutro idziemy do babci. Dlatego lepiej, żebyś spała w domu – tłumaczy mama.

Lily zaprosiła kilka koleżanek na nocowanie.

Reszta dziewczynek zostanie u niej na noc.

Prawdziwa zabawa i wygłupy zaczną się pewnie dopiero, kiedy położą się spać.

Tytuł oryginału: *Allerbedste Molly og drømmeværelset*
© Copyright by Sabine Lemire & Signe Kjær & Gyldendal, Copenhagen 2020
Published by agreement with Gyldendal Group Agency.
© Copyright for the Polish translation by Zuzanna Zywert, 2025
© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2025

wydanie I

ISBN 978-83-8150-734-9

wydawnictwodwiesiostry.pl

redakcja: Anna Mirkowska
korekta: Dominika Cieśla-Szymańska, Małgorzata Kuśnierz
opracowanie wersji elektronicznej: Mobisfera

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o.
ul. Stefana Jaracza 2
00-378 Warszawa

Ta książka jest dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy o przestrzeganie praw, jakie im przysługują.
Jej zawartość możesz udostępnić nieodpłatnie osobom bliskim lub osobiście znanym.
Ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz jej fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło.
A kopiując ją, rób to jedynie na użytek osobisty. Szanujmy cudzą własność i prawo!

Polska Izba Książki

Biblioteki, szkoły, przedszkola, księgarnie i inne instytucje zainteresowane
ofercą specjalną zachęcamy do kontaktu z działem handlowym
(marketing@wydawnictwodwiesiostry.pl, +48 577 888 278).